

Sygn. akt I C 901/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2015 r.

Sąd Rejonowy w Przasnyszu Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSR Rafał Chrzczonowski

Protokolant: Sekretarz sądowy Klaudia Milewska

po rozpoznaniu w dniu 27 kwietnia 2015 r. w Przasnyszu na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S.A. z siedzibą w Ł.

przeciwko (...) Publicznemu (...) w P.

o zapłatę

1. powództwo oddała;

2. zasądza od powoda (...) S.A. z siedzibą w Ł. na rzecz pozwanego (...) Publicznego (...) w P. kwotę 617 (sześćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt: I C 901/14

UZASADNIENIE

(...) S.A. z siedzibą w Ł. domagała się zasądzenia od (...) Publicznego (...) w P. kwoty 1 642,22 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 1 sierpnia 2014r. do dnia zapłaty. W uzasadnieniu podnosiła, że dochodzi roszczeń wynikających z zawartej z (...) sp. z o.o. z siedzibą w N. umowy gwarancyjnej z dnia 3 grudnia 2012r. Pozwany w ramach prowadzonej działalności zamawiał na podstawie odrębnej umowy od spółki (...) sp. z o.o. produkty, za które wystawiano faktury VAT nr (...). Na mocy umowy z 3 grudnia 2012r. powódka zobowiązała się do odzyskania przysługujących spółce (...) wierzytelności względem pozwanego. Powódka zagwarantowała też, że na skutek podjętych przez nią działań dłużnik zapłaci swoje zobowiązanie w terminie określonym umową gwarancyjną. Za brak zapłaty przez dłużnika w terminie, odpowiedzialność zgodnie z art. 391 k.c. ponosiła powódka. Pismem z dnia 3 grudnia 2012r. powódka wraz ze swoim kontrahentem poinformowała pozwanego o zawarciu umowy gwarancyjnej z powódką oraz o tym, że w przypadku braku zapłaty do dnia wskazanego w piśmie, wpłaty należy kierować na rzecz powódki. Pozwany nie spłacił zobowiązania wobec kontrahenta w związku z czym powódka jako odpowiedzialna za niedopełnienie zobowiązania dłużnika zapłaciła równowartość dokonanej zapłaty wraz z odsetkami za opóźnienie. O dokonanej spłacie pozwanego poinformowano pismem z dnia 20 grudnia 2012r. Wobec dokonania płatności przez powódkę na rzecz kontrahenta, będącej równowartością zobowiązań dłużnika, powódka uzyskała roszczenie do dłużnika o zwrot równowartości spłaconej kwoty. Wobec tego, że dłużnik nie uiścił wymaganej należności w terminie, powódka wystawiła pozwanemu noty odsetkowe i w dniu 27 czerwca 2014r. wezwała do spłaty należności tytułem odsetek za opóźnienie w zapłacie. Pozwany do dnia wniesienia pozwu nie uiścił żądanej kwoty. Kwota 1 642,22zł, której powód dochodzi w niniejszym postępowaniu, stanowi równowartość pozostałych do zapłaty odsetek tytułem opóźnienia w zapłacie, wraz z dalszymi odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

W sprzeciwie od wydanego w sprawie nakazu zapłaty pozwany wnosił o oddalenie powództwa w całości, wnosząc o stwierdzenie nieważności umowy o współpracy w zakresie obsługi wierzytelności i udzielania poręczeń z dnia 18 marca 2013r., jako sprzecznej z art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 54 ust. 5 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011r. o działalności leczniczej.

Pozwany przyznał, że łączyły go kontakty gospodarcze ze spółką (...) sp. z o.o. Podnosił, że z treści umowy, z której powódka wywodzi swoją legitymację do występowania z powództwem wynika, iż ich strony wskazywały na podstawie prawnej art. 518 § 1 k.c. oraz że powodowa spółka staje się wierzycielem dłużnika. Wobec tego następuje więc zmiana wierzyciela. Zgodnie z art. 54 ust. 5 i 6 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011r. o działalności leczniczej, czynność prawna mająca na celu zmianę wierzyciela samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej może nastąpić po wyrażeniu zgody przez podmiot tworzący. Czynność prawna dokonana z naruszeniem tej treści jest nieważna. W niniejszym stanie faktycznym istnieją zdaniem pozwanego podstawy do uznania przedmiotowych umów jako mających na celu obejście ustawy o działalności leczniczej. Przepis art. 58 § 1 k.c. takie czynności traktuje jako dotknięte sankcją nieważności na równi z czynnościami sprzecznymi z ustawą. Obie strony umowy wiedziały o wskazanym ograniczeniu ustawowym, jak i o tym, że podmioty tworzące publiczne zakłady opieki zdrowotnej nie udzielają zgody na dokonanie czynności zmiany wierzyciela, o czym świadczą liczne prowadzone przez powódkę procesy. Sam zapis w umowie (§ 3 pkt 3) wskazuje, że powódka staje się wierzycielem dłużnika. Same strony wskazują zatem, że celem umowy jest zmiana wierzyciela. Ustawodawca nie zdefiniował tego pojęcia, tak ogólne sformułowanie wskazuje, że będą to wszystkie czynności prawne, dotyczące zobowiązań samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej, których celem jest zmiana wierzyciela, bez względu na podstawę prawną. W doktrynie prezentowany jest pogląd, że sytuacja prawna z art. 518 k.c. powinna być kwalifikowana jako przelew. Strony pod pozorem umowy poręczenia miały na celu ominięcie przepisów ustawy o działalności leczniczej. Wobec tego, powódka przy występującej nieważności umowy poręczenia, nie posiada legitymacji procesowej czynnej w niniejszej sprawie. Pozwany zakwestionował też należyłą reprezentację stron przedmiotowej umowy, jak i w ogóle zdolność stron do zawarcia tych czynności prawnych. Pozwany kwestionował również powództwo co do wysokości dochodzonego roszczenia, zarzucając, że nie wiadomo, skąd taką kwotę wywiedziono, na jakiej podstawie i takiej a nie innej wysokości. W pozwie nie przedstawiono dowodów świadczących o faktycznym terminie zamówienia oraz wydania rzeczy. Pozwany podniósł też, że faktura nie stanowi dowodu potwierdzającego fakt istnienia stosunku obligacyjnego, który winien udowodnić powód jak również wykazać terminowość zleceń, a nie tylko daty płatności określone w fakturach. Ponadto, faktury są niepodpisane i nieodebrane przez pozwanego.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pismem z dnia 20 lipca 2012r. (...) Publiczny (...) w P. zlecił (...) Sp. z o.o. z siedzibą w N. wymianę szczotek zasilających oraz modułu pierścieni ślizgowych do tomografu komputerowego za kwotę 24176 złotych.

(...) Sp. z o.o. z siedzibą w N. wystawiła (...) Publicznemu (...) w P.: 6 sierpnia 2012r. fakturę VAT (...) na kwotę 24176,01 złotych z terminem płatności do dnia 20 sierpnia 2012r., 3 września 2012r. fakturę VAT (...) na kwotę 3874,50 złotych z terminem płatności do dnia 17 września 2012r., 1 października 2012r. fakturę VAT (...) na kwotę 3874,50 złotych z terminem płatności do dnia 20 sierpnia 15 października 2012r., 5 listopada 2012r. fakturę VAT (...) na kwotę 3874,50 złotych z terminem płatności do dnia 19 listopada 2012r.

(...) S.A. z siedzibą w Ł. dnia 3 grudnia 2012r. zawarła umowę gwarancyjną z (...) sp. z o.o. z siedzibą w N., w której zobowiązała się przeprowadzić w imieniu swojego kontrahenta wszelkie czynności prawne i faktyczne mające na celu odzyskanie wierzytelności wraz z należnymi odsetkami za opóźnienie, przysługującymi kontrahentowi w stosunku do dłużnika, a nadto zapewniła, że na skutek podjętych działań, dłużnik wskazany w Załączniku nr 1 do umowy – w tym (...) Publiczny (...) w P. – zapłaci za zobowiązania kontrahenta, w terminie wskazanym w tym Załączniku. Na wypadek, gdy (...) S.A. nie doprowadzi do spłaty zobowiązań dłużnika w wyznaczonym terminie, wówczas to na niej będzie ciążyła odpowiedzialność za niedopełnienie obowiązku terminowego spełnienia zobowiązania przez dłużnika. Po dokonaniu zapłaty, spółka nabędzie zaś roszczenie wobec dłużnika.

17 grudnia 2012r. (...) S.A. z siedzibą w Ł. przelewała na konto (...) Sp. z o.o. z siedzibą w N. kwotę 47463,03 złotych tytułem umowy gwarancyjnego z dnia 3 grudnia 2012r.

Pismem z dnia 20 grudnia 2012r. (...) sp. z o.o. poinformowała (...) Publiczny (...) w P., że w związku z tym, iż spółka (...) w dniu 17 grudnia 2012r. spłaciła zobowiązania szpitala w łącznej wysokości 39 674,01 zł względem (...) sp. z

o.o., zobowiązanie to wygasło, a powstało nowe zobowiązanie względem spółki (...). Na zobowiązanie miały składać się należności wynikające z faktur: nr (...) w kwocie 3 874,50 zł, faktury nr (...) w kwocie 24 176,01zł,(...) w kwocie 3 874,50 zł, (...) w kwocie 3 874,50 zł i (...) w kwocie 3 874,50 zł, wystawionych przez (...) sp. z o.o. na rzecz (...) Publicznego (...) w P..

W dniu 27 czerwca 2014r. (...) S.A. wystosowała do (...) Publicznego (...) w P. wezwanie do zapłaty, w którym oświadczyła, że w związku z brakiem zapłaty należności wynikających z not odsetkowych: nr (...) z dnia 2012-12-03-korekta, nr (...) z dnia 2012-12-03-korekta i nr (...) z dnia 2012-12-03-korekta, wzywa do zapłaty kwoty 1 642,22zł w nieprzekraczalnym terminie do dnia 7 lipca 2014r.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie następujących dowodów: wyliczenie salda należności na dzień 31 lipiec 2014 roku (k.7); nota odsetkowa z dnia 3 grudnia 2012 roku – korekta (k.8);kolejna nota odsetkowa – korekta (k.9); kolejna nota odsetkowa – korekta (k.10); wezwanie do zapłaty z dnia 27 czerwca 2014 roku kwoty dochodzonej pozwem wraz z potwierdzeniem nadania (k.14-19); umowa gwarancyjna pomiędzy powodem a (...) Sp. z o.o. z siedzibą w N. wraz z załącznikami oraz aneksami do tej umowy (k.20-34); zlecenie z dnia lipca 20 lipca 2012 roku (k.35); faktura VAT (...) (k.36), faktura VAT nr (...) (k.37), faktura VAT nr (...) (k.38/), faktura VAT nr (...) (k.39); informacja o spłacie zobowiązania z dnia 20 grudnia 2012r. wraz z potwierdzeniem nadania (k.40-43).

Sąd Rejonowy zważył, co następuje :

Powód swoje roszczenie względem pozwanego wywodził z umowy gwarancyjnej zawartej przez niego z (...) Sp. z o.o. z siedzibą w N., która to spółka świadczyła usługi na rzecz pozwanego, nie otrzymując za nie zapłaty. W ocenie Sądu w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy, mając na względzie szczegółowe postanowienia przedmiotowej umowy, nie można jej było uznać za źródło obowiązków pozwanego względem powoda.

Zgodnie z art. 509 § 1 kodeksu cywilnego, wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba, że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Zasadą zatem jest swobodne dysponowanie przez wierzyciela przysługującą mu wierzytelnością, jednak ustawodawca zastrzega od tej reguły wyjątki, w szczególności mające źródło w innych przepisach rangi ustawowej. Do przepisów takich bez wątpienia należy powołany przez pozwanego w sprzeciwie do nakazu zapłaty art. 54 ust. 5 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011r. o działalności leczniczej (Dz. U. 2013. 217 j.t. ze zm.). Przepis ten stanowi, że czynność prawna mająca na celu zmianę wierzyciela samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej może nastąpić po wyrażeniu zgody przez podmiot tworzący. Kolejny ustęp wskazanego artykułu przewiduje zaś rygor nieważności dla czynności prawnej dokonanej bez wymaganej zgody.

Zdaniem Sądu postanowienia umowy gwarancyjnej, na którą powoływał się powód, należy uznać za sprzeczne z art. 54 ust. 5 i 6 ustawy o działalności leczniczej. Przede wszystkim zważyć należy, że przedmiotowa umowa obejmowała wierzytelności, których termin zapłaty już upłynął (patrz Załącznik nr 1). Do tego umowa przewidywała, że spółka spłaci należności kontrahenta w terminie 14 dni od dnia zawarcia umowy. Osłabia to istotnie argumentację powoda o gwarancyjnym charakterze zawartej umowy. Spółka nie mogła już zagwarantować terminowego wywiązania się przez dłużnika z jego zobowiązania. Zważywszy zaś na termin zapłaty należności przez spółkę (14 dni od dnia zawarcia umowy), niewiarygodnym jest też, by intencją stron było doprowadzenie do spełnienia świadczenia przez dłużnika – wątpliwe, by w takim terminie wróciło choćby zwrotne potwierdzenie odbioru wezwania do zapłaty przez szpital. Również szczegółowy opis wierzytelności objętych umową, zawarty w jej § 2 wskazuje, że faktyczną intencją stron umowy było przejście przez powoda wierzytelności kontrahenta, zgodnie z § 8 umowy. Mając na względzie te okoliczności, podzielić należało zarzut pozwanego, że w istocie przedmiotowa umowa stanowiła obejście ustawowego zakazu cesji wierzytelności kontrahenta powoda względem pozwanego. Art. 58 § 1 kodeksu cywilnego na równi traktuje czynności prawne mające na celu obejście ustawy z czynnościami prawnym sprzecznymi z ustawą. W tej sytuacji zawartą umowę, jako zmierzającą do obejścia ustawowego zakazu przelewu wierzytelności względem samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej, wynikającego z art. 54 ust. 5 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011r.

o działalności leczniczej, należało uznać za nieważną. Nie mogła zatem ona stanowić źródła jakichkolwiek roszczeń powoda względem pozwanego.

Niezależnie od powyższego wskazać należy, że cesja wierzytelności sama w sobie ani nie stanowi źródła zobowiązania dłużnika przenoszonej wierzytelności, ani też nie stanowi dowodu, że wierzytelność faktycznie istnieje, jest zasadna i wymagalna. Dochodząc zaspokojenia nabytej wierzytelności cesjonariusz tak samo, jak cedent, powinien udowodnić zaistnienie zdarzeń, z którymi związany jest obowiązek zapłaty dłużnika zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa czy postanowieniami umowy. Tymczasem powód przy formułowaniu pozwu skupił się na fakcie nabycia wierzytelności względem pozwanego, nie odnosząc się zupełnie do podstaw odpowiedzialności pozwanego względem kontrahenta powoda. Nie wskazano nawet, do czego właściwie zobowiązani byli tak kontrahent powoda względem pozwanego, jak i pozwany względem kontrahenta powoda. Powód usiłował to zaniedbanie naprawić po zapoznaniu się ze sprzeciwem pozwanego, zgłaszając stosowne dowody, jednak w ocenie Sądu – za późno.

Przepis art. 207 kodeksu postępowania cywilnego w aktualnym brzmieniu, po nowelizacji z dnia 16 września 2011r. (Dz.U.2011.233.1381), zobowiązuje powoda do zgłaszania wszystkich twierdzeń i dowodów na ich poparcie właściwie już w pozwie, pod rygorem ich pominięcia w razie późniejszego zgłoszenia. Powód, domagając się zapłaty z określonego tytułu, powinien zatem już w pozwie wskazać nie tylko wszystkie twierdzenia uzasadniające jego żądanie, ale i dowody na poparcie tych twierdzeń. Poza cesją wierzytelności, powód powinien więc wyjaśnić i wykazać istnienie podstaw odpowiedzialności pozwanego względem wierzyciela pierwotnego. Nie można podzielić argumentacji powoda, że dopuszczenie przez Sąd dowodów zgłoszonych przez pozwanego po zapoznaniu się ze sprzeciwem pozwanego od nakazu zapłaty nie spowodowałoby zwłoki w postępowaniu. Być może sam dowód z dokumentów załączonych przez pozwanego do jego pisma dużo czasu by nie zajął, jednak nie można pominąć tego, że wskutek dopuszczenia przedmiotowych dowodów również pozwanemu należałoby przyznać prawo zgłoszenia kontrargumentów i przeciwdowodów, co już z pewnością wiązałoby się z odroczeniem rozprawy i odwleczeniem rozstrzygnięcia sprawy. Sytuacja taka nie miałaby miejsca, gdyby powód już w pozwie zgłosił wszystkie twierdzenia i dowody, pozwalając pozwanemu już w sprzeciwie do nakazu zapłaty się do nich odnieść. Można było tego od powoda oczekiwać tym bardziej, że powód jest profesjonalistą, do tego specjalizującym się w dochodzeniu od samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej roszczeń nabytych na podstawie umów podobnych do tej, na jaką powód powoływał się w niniejszej sprawie. Dlatego wnioski dowodowe powoda, zgłoszone w piśmie z dnia 18 grudnia 2014r. Sąd pominął, stosownie do art. 207 § 6 kpc. Możliwość zastosowania art. 207 § 6 kodeksu postępowania cywilnego nie wyłącza okoliczność, że wskutek pominięcia spóźnionych dowodów Sąd nie wyjaśni wszystkich istotnych okoliczności faktycznych dotyczących stosunku prawnego między stronami. Wszak ustawodawca ustalając nowe brzmienie art. 207 kpc z pewnością przewidywał, że wynikający z niego rygoryzm będzie nieraz prowadził do ustalenia jedynie części prawdy. Istotne, że również same strony powinny sobie zdawać z tego sprawę i zawczasu przygotowywać i przedstawiać wszystkie konieczne dowody na poparcie swoich twierdzeń czy zarzutów.

Nie można też uznać zasadności zgłoszonego roszczenia na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Zastosowanie tych przepisów również wymaga bowiem zaistnienia, a tym samym wykazania przed sądem, szeregu konkretnych przesłanek. Sam przelew kwoty wynikającej z faktur na rzecz kontrahenta nie świadczy jeszcze, że pozwany został w ten sposób bezpodstawnie wzbogacony. Na takiej podstawie uznać by należało, że to raczej kontrahent powoda się wzbogacił wskutek przelewu. Dla stwierdzenia wzbogacenia pozwanego to jednak jeszcze za mało.

Jako, że powód sprawę przegrał, zobowiązany był do zwrotu pozwanemu kosztów niezbędnej obrony, na które złożyło się wynagrodzenie reprezentującego pozwanego radcy prawnego. Dlatego postanowiono, jak w punkcie 2 sentencji, na podstawie art. 99 kpc w zw. z art. 98 § 1 i 3 kpc i § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity: Dz. U. z 2013r., poz. 490).